

O połowę więcej?

Wyniki budownictwa mieszkaniowego na początku roku zaskoczyły wszystkich - pisze Życie Warszawy. W styczniu ruszyło aż o 219,4 proc. więcej inwestycji niż rok wcześniej. Deweloperzy w pierwszym miesiącu 2007 roku rozpoczęli budowę 4,9 tys. mieszkań, czyli o 327 proc. więcej niż przed rokiem, a inwestorzy indywidualni - 2,5 tys., o 139 proc. więcej - wynika z danych zebranych przez GUS. Szybko rośnie także liczba wydanych pozwoleń na budowę - np. spółdzielnie dostały ich o 123,9 proc. więcej niż w styczniu 2006 r.

Życie Warszawy szuka odpowiedzi na pytania najczęściej zadawane przez potencjalnych inwestorów i tych, którym marzą się własne cztery kąty: czy nastąpił jakiś przełom w mieszkaniówce? Czy w tym roku możemy się spodziewać wysypu mieszkań i wyrównania się popytu i podaży na rynku? A co za tym idzie - czy wreszcie spadną mocno wyśrubowane już ceny?

Niestety, nic nie wskazuje, że odpowiedź na to ostatnie pytanie miałaby być pozytywna - odpowiadają dziennikowi znawcy tematu. Cytowany przez Życie Warszawy Jacek Bielecki, dyrektor Polskiego Związku Firm Deweloperskich wskazuje, że rekordowe wyniki to najprawdopodobniej skutek ciepłej zimy. Wskazuje też, że branża nie odczuła pozytywnych zmian - nadal są kłopoty z zakupem gruntów i trudności z uzyskaniem pozwoleń na budowę.

Jednocześnie nie sposób zauważyć, że budowanie mieszkań stało się bardzo dochodowym interesem - i zainteresowanie tym tematem wśród przedsiębiorców jest coraz większe.